

CZAS Solidarności

Dwutygodnik Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”

Nr 5-6 (124-125) marzec 2025





NOWY PRZEWODNICZĄCY W NASZYM REGIONIE

Podziękowanie dla Przewodniczącego Mariana Króla, wybór nowego przewodniczącego Regionu Środkowo-Wschodniego Marka Wątorskiego, wybory uzupełniające do zarządu regionu to najważniejsze wydarzenia XXXIV Walnego Zebrania Delegatów Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”.





W czwartek, 27 marca br. ponad 170 delegatów obradowało nad sprawozdaniami Zarządy regionu Środkowo-wschodniego NSZZ „Solidarność” i Regionalnej Komisji Rewizyjnej, a także dyskutowało o sytuacji w lubelskiej „Solidarności”. Jednak wydarzeniem, które wzbudziło najwięcej emocji było pożegnanie ustępującego po 23 latach Mariana Króla i wybór nowego szefa regionu. Delegaci zdecydowali, że rolę tę powierzą Markowi Wątorskiemu, który do tej pory był zastępcą przewodniczącego i skarbnikiem.

Zebrani w lubelskim Caritasie związkowcy uzupełnili także wakaty w Zarządzie Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Głosami delegatów władzę wykonawczą uzupełnili: Sławomir Banczarski, Mateusz Długopolski, Marian Król i Paweł Ożóg.

Niestety, ze względu na brak quorum, nie udało się przeprowadzić głosowań uzupełniających do Regionalnej Komisji Rewizyjnej i na delegata na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.

Wszystkim, którzy zyskali poparcie zebranych delegatów gratulujemy i życzymy owocnej pracy na rzecz NSZZ „Solidarność”.

A. Kosierb





CZAS NA SZACUNEK DLA NASZEJ PRACY!

„Solidarność” zawsze była i będzie partnerem dla pracodawcy. Jesteśmy gotowi do współpracy, dialogu i podejmowania wspólnych działań na rzecz dobra wszystkich stron. Ale nie możemy się zgodzić na sytuację, w której pracownicy są traktowani niesprawiedliwie, w sposób nierówny – mówiła Anna Jaśkiewicz, przewodnicząca Oddziału Hrubieszów NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego. Związkowcy z Hrubieszowa, przy wsparciu koleżanek i kolegów z całego regionu, pikietowali 18 marca br. przed Starostwem Powiatowym i Powiatowym Urzędem Pracy w Hrubieszowie.

Licznie zgromadzeni członkowie NSZZ „Solidarność” protestowali przeciwko łamaniu prawa w obu wspomnianych wyżej instytucjach. Jak wykazała kontrola Państwowej Inspekcji Pracy w starostwie mamy do czynienia między innymi z nierównym traktowaniem pracowników w zakresie wynagrodze-

nia zasadniczego oraz przyznawania nagród ze względu na przynależność związkową, brakiem uzgadniania ze związkiem zawodowym działającym w urzędzie przyznawania świadczeń socjalnych czy nieprawidłowościami przy rozwiązywaniu stosunku pracy z osobami szczególnie chronionymi.





Z kolei w PUP-ie, podległym starostwu inspektorzy PIP wskazali na niezgodne z przepisami prawa treści regulaminów obowiązujących pracowników, nierówne traktowanie pracowników w zakresie wynagrodzenia (różnica pomiędzy zwykłym pracownikiem a pracownikiem „partyjnym” zatrudnionym na identycznym stanowisku wynosi ponad 1,5 tys. zł!) czy też brak wypłaty dodatków za pracę w porze nocnej.

Pikieta rozpoczęła się przed siedzibą urzędu pracy, a następnie protestujący przeszli pod budynek Starostwa Powiatowego w Hrubieszowie. Tam okrzykami zachęcali starostę do spotkania. Niestety, okazał się, że ten, mimo wcześniejszych zapewnień w lokalnych mediach o gotowości do dialogu, był nieobecny w pracy.

Związkowcy złożyli w starostwie petycję, w której domagają się natychmiastowego uregulowania wynagrodzeń pracowników zgodnie z zasadą równego traktowania, prowadzenia transparentnych i obiektywnych kryteriów przyznawania nagród i premii, przywrócenia pełnej współpracy w zakresie dysponowania Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych, zaprzestania wszelkich działań dyskryminacyjnych wobec członków NSZZ „Solidarność” oraz podjęcia natychmiastowego dialogu ze stroną społeczną w celu roz-

wiązania problemów wskazanych w kontroli PIP.

Zastępca przewodniczącego Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”, Marek Wątorski podkreślał, że związkowcy są w każdej chwili gotowi do rozmów, ale jednocześnie zapowiedział, że pikietą jest ostrzeżeniem. – *Jeśli prawa pracowników w Hrubieszowie nadal będą łamane, wrócimy tutaj w silniejszym składzie* – podkreślał.

Na zakończenie pikiety na schodach starostwa pojawił się wicestarosta Radosław Maksymowicz, który wbrew oczekiwaniom nie zaproponował rozmów, ale zarzucił protestującym kłamstwo. Jest to o tyle zadziwiające, że zarzuty przedstawiane przez związkowców to nic innego, jak wnioski z kontroli PIP. Czyżby wicestarosta zarzucał kłamstwo państwowej instytucji?

Trudno zrozumieć takie podejście zarządu powiatu do protestujących, tym bardziej, że jak podkreślała przewodnicząca Anna Jaśkiewicz, związk-

owcy chcą być traktowani uczciwie, chcą mieć pewność, że ich prawa będą respektowane, a potrzeby zrozumiane. – *Dla nas nie ma nic ważniejszego w miejscu pracy niż sprawiedliwość. Pracownicy, którzy całym sercem poświęcają się pracy zawodowej, zasługują na szacunek i równość* – mówiła Anna Jaśkiewicz.

A. Kosierb



PRZEWODNICZĄCA PRZYWRÓCONA DO PRACY

Anna Jaśkiewicz, wiceprzewodnicząca „Solidarności” w MIR-Eko w Mirczu, uzyskała zabezpieczenie przez sądowe nakazanie dalszego zatrudnienia do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Szefowa Związku została dyscyplinarnie zwolniona po tym, jak upomniała się o prawa pracowników.

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” negocjowała warunki

pracy i płacy, między innymi utrzymanie „trzynastek”, nagród jubileuszowych, dodatku stażowego, odpraw dla pracowników Gminnego Zakładu Komunalnego w Mirczu po likwidacji zakładu pracy i przejęciu go przez MIR-Eko. Jak widać nie bardzo przypa- dło to do gustu nowemu właścicielowi firmy, gdyż w odpowiedzi na działania „Solidarności” przewodnicząca została zwolniona dyscyplinarnie.

Sprawa trafiła do Państwowej Inspekcji Pracy, gdyż organizacja związkowa nie wydała zgody na zakończenie stosunku pracy z działaczem szczególnie chronionym. Sąd, na wniosek PIP, ukarał pracodawcę grzywną i wydał postanowienie o nakazie zabezpieczenia do czasu zakończenia postępowania.

W połowie marca, po badaniach, przewodnicząca Anna Jaśkiewicz wraca do pracy w MIR-Eko.

A. Kosierb



PETYCJA w OBRONIE POCZTY POLSKIEJ

„Solidarność” w Poczcie Polskiej zbiera podpisy pod petycją w obronie narodowego operatora i jego pracowników. Związkowcy sprzeciwiają się działaniom, które prowadzą do masowych zwolnień, zamykania placówek pocztowych i ograniczenia dostępu do kluczowych usług dla społeczeństwa, szczególnie w mniejszych miejscowościach.

Każdy podpis jest ważnym głosem sprzeciwu wobec degradacji i marginalizacji Poczty Polskiej.

Prosimy o składanie podpisów na listach oraz o przesyłanie ich na adres:

Komisja Podzakładowa NSZZ „Solidarność” PPP 3/914 ul. Towarowa 5, 00-965 Warszawa

Razem zadbajmy o przyszłość Poczty Polskiej!

Listy dostępne pod linkiem: <https://solidarnosclublin.pl/petycja-w-obronie-poczty-polskiej/>

TREŚĆ PETYCJI

My, niżej podpisani obywatele i pracownicy Poczty Polskiej, stanowczo sprzeciwiamy się destrukcyjnym działaniom wobec Poczty Polskiej, które prowadzą do masowych zwolnień, zamykania placówek pocztowych i ograniczania dostępu do kluczowych usług dla klientów.

Poczta Polska od lat pełni kluczową rolę w zapewnianiu dostępu do usług pocztowych, logistycznych i finansowych na terenie całego kraju, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie jej obecność jest niezastąpiona. Drastyczne redukcje zatrudnienia i placówek prowadzą do chaosu, osłabienia jakości usług oraz społecznej marginalizacji wielu regionów.

Żądamy natychmiastowego:

- **Wstrzymania zwolnień i zamykania placówek.**
- **Podjęcia transparentnego dialogu z pracownikami i polskim społeczeństwem w sprawie przyszłości Poczty Polskiej**
- **Realnych działań na rzecz modernizacji i rozwoju Poczty Polskiej, a nie jej likwidacji.**
- **Ochrony miejsc pracy i poszanowania praw pracowniczych.**

Poczta Polska to nie tylko instytucja – to ludzie, którzy każdego dnia dbają o sprawne funkcjonowanie usług niezbędnych dla społeczeństwa.

Apelujemy o natychmiastowe podjęcie odpowiedzialnych decyzji, które zatrzymają proces degradacji i pozwolą Poczcie Polskiej nadal pełnić swoją misję wobec całego społeczeństwa.

Harmonogram szkoleń związkowych na kwiecień 2025 r.

Nazwa szkolenia	liczba dni	termin	typ szkolenia	miejsce	prowadzący	liczba miejsc
Patologie/stres/mobbing w miejscu pracy	2	10-11.04.2025 godz. 9-15	stacjonarne	Lublin	Jan Plata-Przechlewski	25
Cyfryzacja rynku pracy	2	24-25.04.2025 godz. 9-15	stacjonarne	Lublin	Hanna Sakowicz-Daszczyńska	15

ZWOLNIENIA GRUPOWE W KRAŚNIKU

Fabryka Łóżysk Tocznych w Kraśniku rozpoczęła procedurę zwolnień grupowych. W ich wyniku pracę może stracić nawet 350 osób z nieco ponad tysiąca zatrudnionych. W pierwszym etapie na bruk idzie ponad 100 osób.

Jak mówi nam przewodniczący organizacji NSZZ „Solidarność” w FŁT już w lutym tego roku związki zawodowe w zakładzie otrzymały informację od zarządu o planowanej redukcji zatrudnienia. Jako przyczynę podał trudną sytuację ekonomiczną spółki, spowodowaną radykalnym wzrostem cen mediów zwłaszcza energii elektrycznej i ciepłej, wzrostem cen kluczowych surowców i materiałów do produkcji łóżysk, spadkiem sprzedaży produktów i zmniejszeniem prognozy zakupów przez klientów w 2025 roku oraz podwyżką płacy minimalnej od 1 stycznia 2025 r. Właściciel zamierz wygasić część produkcji tzw. energochłonnej to jest wydział hatebura, kuźni, tłoczenia koszy i obróbki tokarskiej.

– W wyniku rozmów i negocjacji ze związkami zawodowymi ustalone zostały kryteria do zwolnienia oraz ilość osób. Podpisaliśmy porozumienie i ostatecznie wypowiedzenia otrzyma 81 osób, a więc 39 mniej niż wcześniej zakładano. Oczywiście naszym zdaniem należy szukać innych możliwości i rozwiązań, aby poprawić sytuację w firmie, a dopiero na samym końcu, w ostateczności, przeprowadzać redukcję zatrudnienia i takie stanowisko zostało przedstawione zarządowi firmy – podkreśla przewodniczący „Solidarności”.

Jak podaje Kurier Lubelski, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kraśniku, Krzysztof Grzegorzczak, poinformował, że do urzędu wpłynęło zgłoszenie o planowanych zwolnieniach grupowych obejmujących 110 pracowników, co stanowi około 10,5% całej załogi. Większość z tych osób, bo aż 90, to pracownicy produkcyjni. Z informacji uzyskanych od pracodawcy wynika, że około 40 osób z tej grupy nabywa prawa do świadczeń przedemerytalnych lub emerytury.

A. Kosierb



Szczere wyrazy żalu
Annie Walentyn

z powodu śmierci

MĘŻA

składa

Rada Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia
NSZZ „Solidarność”
Regionu Środkowo-Wschodniego



Wyrazy głębokiego współczucia

Marcie Błachnio

z powodu śmierci

MAMY

składa

Organizacja Międzyzakładowa
NSZZ „Solidarność”
Pracowników Oświaty i Wychowania nr 2
w Lublinie



POROZUMIENIE

SŁUŻB MUNDUROWYCH Z MSWiA

Przedstawiciele związków zawodowych służb mundurowych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji podpisali 6 marca br. porozumienie z szefem resortu w sprawie poprawy warunków służby. Ministerstwo zobowiązało się m.in. do wprowadzenia dla służb mundurowych dodatków mieszkaniowych w kwocie od 900 do 1800 zł.

W związku z zawarciem porozumienia reprezentanci strony społecznej postanowili zawiesić akcję protestacyjną. W imieniu policjantów i strażaków zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” porozumienie podpisał szef Krajowego Sekretariatu Służb Publicznych Bartłomiej Mickiewicz.

– *To porozumienie to kompromis, więc trudno mówić, że jesteśmy jakoś specjalnie zadowoleni. Wszyscy byśmy chcieli, żeby podwyżki były wyższe, niż 5 proc. wskazane w ustawie budżetowej. Skoro jednak nie dało się poprawić naszych wynagrodzeń po prostu je podwyższając powyżej wskaźnika przewidzianego dla całej budżetówki, to uzgodnione zostały inne rozwiązania* – powiedział Adam Rogoza, przewodniczący Międzyre-

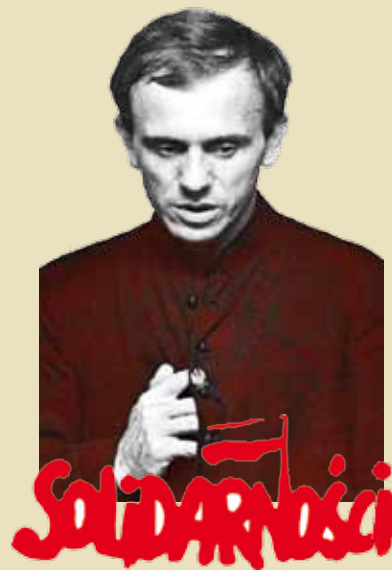
gionalnej Śląskiej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”.

W porozumieniu zapisano, że szef MSWiA nie później niż 14 dni od daty podpisania porozumienia, przedstawi projekt ustawy wprowadzającej dla funkcjonariuszy świadczenie mieszkaniowe na wzór rozwiązań obowiązujących w Siłach Zbrojnych RP. – *Z uzgodnień poczynionych pomiędzy stronami przed podpisaniem porozumienia wynika, że w przypadku nas, strażaków, dodatki te będą wynosić od 900 do 1800 zł (w zależności od miejsca zamieszkania) i obejmą 99 proc. funkcjonariuszy – zaznaczył Adam Rogoza. – Mamy też otrzymać dodatki za dojazd do miejsca służby w wysokości 140 zł, 180 zł i 220 zł – dodał.*

Ponadto MSWiA zobowiązało się w porozumieniu, że do końca marca tego roku przedstawi projekt programu modernizacji na lata 2026-2029, który będzie uwzględniał realizację inwestycji budowlanych i remontów, zakupy sprzętu, wyposażenia i uzbrojenia oraz uposażenia. Nowy program modernizacji ma ruszyć 1 stycznia 2026 roku.

solidarnoskatowice.pl

PATRON



Niezwykle ważną sprawą jest nasz stosunek do ludzi potrzebujących pomocy. Tylko ludzie uczuleni na potrzeby innych zasługują na szczęście wieczne.

błogosławiony
ks. Jerzy Popiełuszko



ZMIANY W RATOWNICTWIE MEDYCZNYM

Co się zmieni? Przede wszystkim przyjęto ustalenia dotyczące wzmocnienia bezpieczeństwa pracowników pogotowia ratunkowego. Chodzi o sytuacje, kiedy to zagrożone jest ich życie lub zdrowie. W przypadku ataku, czy to przez pacjenta, czy też osobę postronną, będą mogli poświęcić dobra osobiste innych osób. Do tego dochodzi obowiązek organizowania szkoleń z technik samoobrony, jak też wyposażenie zespołów w kamizelki nożoodporne.

– Nowelizacja ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym to długo oczekiwane zmiany w ratownictwie przez całe środowisko. Temat 3 osobowych zespołów ratownictwa medycznego i psychologów przy pogotowiach poruszaliśmy od kilku lat i można powiedzieć że mamy sukces – mówi portalowi lublin112.pl Mateusz Długopolski wiceprzewodniczący Krajowej Sekcji Pogotowia Ratunkowego i Ratownictwa Medycznego NSZZ „Solidarność”, a także przewodniczący Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy WPR SP ZOZ w Lublinie.

Dodaje jednocześnie, iż o usankcjonowanie trzeciej osoby ze względu na bezpieczeństwo, a także jakość

udzielanej pomocy postulowano już kilka lat temu i cały czas prowadzone były działania w tym kierunku.

– *Pozostaje nam jeszcze walka o wcześniejsze emerytury na wzór innych służb, gdyż ciężko wyobrazić sobie ratownika medycznego w wieku ponad 60 lat. Nie jest on już tak wydolny jak młodzi pracownicy. Jednak już dziś możemy powiedzieć, że w trzyosobowym zespole na pewno poprawi się jego komfort pracy. To krok w dobrą stronę jeśli chodzi o wszystkich – zarówno ratowników medycznych jak i pacjentów – kontynuuje Mateusz Długopolski.*

Zmiany te na pewno przyniosą korzyści dla mieszkańców naszego regionu. W Wojewódzkim Pogotowiu Ratunkowym funkcjonują już zarówno zespoły 2-osobowe jak i 3-osobowe, więc jest szansa na to, że zespołów 3-osobowych będzie ciągle przybywać.

Jak podaje portal lublin112.pl posłowie zgodzili się też na postulowane pozostawienie numeru 999, który łączy bezpośrednio z dyspozytornią medyczną. Tam telefon odbierają doświadczeni ratownicy, którzy na podstawie przeprowadzonego wywiadu, szybko mogą podjąć właściwe decyzje. Tymczasem operatorzy numeru

Posłowie przyjęli nowelizację ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

O zmiany w niej zapisane zabiegali między innymi lubelscy przedstawiciele Krajowej Sekcji Pogotowia Ratunkowego i Ratownictwa Medycznego NSZZ „Solidarność”.

alarmowego 112 to najczęściej „cywile” posiadający jedynie przeszkolenie z zakresu podstawowych działań w najczęściej występujących przypadkach.

Zmiany zakładają również, aby szpitalny oddział ratunkowy zabezpieczał obszar, na którym zamieszkuje nie więcej niż 200 tys. osób. Ma to zapewnić dowiezienie pacjenta w czasie nie dłuższym niż 45 minut. Zniknie też problem, z którym co jakiś czas przychodzi mierzyć się ratownikom. Chodzi o sytuacje, w których pacjent umiera w karetce. Obecnie niejednokrotnie zespoły są odsyłane z miejsca na miejsce, teraz ciało zostanie przewiezione bezpośrednio do zakładu medycyny sądowej albo prosektorium.

Wprowadzono też możliwość tworzenia trzyosobowych zespołów na bazie karetki podstawowej. Ma to po pierwsze poprawić bezpieczeństwo ratowników, jak też pomóc w ciężkich interwencjach np. ratowania życia. W pogotowiach będą też mogły powstawać jednoosobowe zespoły korzystające z motocykli. To pozwoli na szybkie dotarcie ratownika na miejsce zdarzenia i podjęcie przez niego działań ratunkowych, w których zostanie wsparty przez kolegów, którzy dojadą później w karetce. Będą też dodatki za pracę zmianową dla zespołów ratownictwa medycznego.

Oprac. na podst. Lublin112.pl

*„A jeśli komu droga otwarta do nieba,
Tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,
Że co im zazdrość ujmie. Bóg nagradzać będzie(...)”
Jan Kochanowski*

**Spółeczny Komitet Obchodów 15. Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej
zaprasza do udziału w uroczystości upamiętniającej Ofiary tej narodowej tragedii**

Program uroczystości w dniu 10 kwietnia 2025 roku (czwartek)

godz. 16.15 – uroczystość na Placu Litewskim z zachowaniem ceremoniału wojskowego:

- złożenie meldunku Dowódcy Garnizonu Lublin,
- odegranie hymnu Rzeczypospolitej Polskiej przez orkiestrę wojskową i uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt,
- powitanie uczestników uroczystości,
- odczytanie okolicznościowej odezwy Społecznego Komitetu Obchodów 15. Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej,
- wykonanie okolicznościowego utworu
- apel pamięci: odczytanie 96 nazwisk Ofiar katastrofy smoleńskiej przez dwójkę uczniów, radnych Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego, zapalenie 96 zniczy przez harcerzy z ZHP, ZHR, Zawiszaków oraz uczniów klas mundurowych z lubelskich szkół,
- apel pamięci odczytany przez oficera Wojska Polskiego
- salwa honorowa,
- złożenie wspólnego wieńca przez przedstawicieli Społecznego Komitetu: Wojewodę Lubelskiego, Marszałka Województwa Lubelskiego, Prezydenta Miasta Lublin, Lubelskiego Kuratora Oświaty, Dyrektora Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Dowódcę Garnizonu Lublin, Przewodniczącego Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” pod tablicą upamiętniającą Ofiary katastrofy na budynku klasztoru oo. Kapucynów przy ul. Krakowskie Przedmieście 42,
- odegranie melodii „Cisza”.

godz. 17.30 – przejazd z Placu Litewskiego na ul. Gospodarczą 7.

godz. 18.00 – Msza św. w intencji Ofiar tragedii smoleńskiej, w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Gospodarczej 7 w Lublinie.

Po Mszy złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod tablicą upamiętniającą Ofiary katastrofy smoleńskiej na placu przy kościele MB Królowej Polski. Odegranie na trąbce melodii „Cisza”.

*Spółeczny Komitet Obchodów
15. Rocznicy Katastrofy Smoleńskiej*

Przeznacz

1,5%
podatku

dla

Hubercika

Podopiecznego Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Schorzenie: obustronny niedosłuch



Drodzy Państwo, w imieniu swoim oraz Fundacji bardzo prosimy o wsparcie dla naszego dziecka. Zebrane środki przeznaczymy na refundację leczenia, rehabilitacji, zakupu sprzętu medycznego oraz innych specjalnych potrzeb związanych ze stanem jego zdrowia.

KRS 0000037904

1,5% Twojego podatku pozwoli sfinansować leczenie i rehabilitację naszego dziecka. Będziemy wdzięczni za każdą pomoc. Każdy odpis 1,5% to dla nas wielka radość.

Jak przekazać 1,5% podatku?

Skorzystaj z darmowego programu PITax.pl do wypełniania formularzy PIT zamieszczonego na stronie internetowej www.dzieciom.pl. Rozlicz się online lub pobierz program na Twój komputer.

W rozliczeniu PIT w rubryce „Numer KRS” wpisz:

0000037904

W rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1,5%” podaj:

35136 Pszczoła Hubert

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.

Przez cały rok można przekazywać darowizny na rzecz naszego dziecka:

Odbiorca: **Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”**
Numer konta bankowego: **42 2490 0005 0000 4600 7549 3994**
Tytułem: **35136 Pszczoła Hubert darowizna na pomoc i ochronę zdrowia**





fot. pixabay

KONSEKWENCJE KARNE NIEDOCHOWANIA WYMOGÓW Z ZAKRESU BHP PRZEZ PRACODAWCĘ

Wielokrotnie na łamach „Tygodnika Solidarność” poruszana była tematyka bezpieczeństwa i higieny pracy oraz wagi, którą przywiązuje do niej polski pracodawca. Dobitym tego wyrazem jest fakt, że już w konstytucji przyjęte zostało, że każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 66 ust. 1 konstytucji), co pozostaje w ścisłym związku z jednym z fundamentalnych założeń naszego systemu prawnego, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela (art. 30 konstytucji), a w konsekwencji Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia (art. 38 konstytucji).

Szczegółowe regulacje dotyczące bardzo różnorodnych aspektów zapewniania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy zawiera przede wszystkim Kodeks pracy, ale także liczne inne akty prawne, wśród których bardzo doniosłą rolę odgrywają rozporządzenia. To właśnie w tych aktach podustawowych wprowadzane są szczegółowe parametry określające wymogi, których należy dochować w celu uniknięcia (a co najmniej zminimalizowania) szkodliwego wpływu środowiska pracy na pracowników.

Analizując kwestie związane z BHP w miejscu pracy nie sposób nie przywołać absolutnie podstawowego założenia, że to pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy (art. 207 § 1 kp) oraz że to on jest obowiązany chronić zdrowie i życie pra-

cowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki (art. 207 § 2 kp). Tym samym w razie braku spełnienia wymogów wynikających z regulacji prawnych w tej materii konsekwencje prawne będą dotyczyły właśnie pracodawcę (co nie wyklucza faktu, że jeżeli to pracownik naruszy swoje obowiązki z tej sfery, on również musi się liczyć z sankcjami – od kar porządkowych po utratę pracy łącznie).

Ustawodawca przewiduje zróżnicowane sankcje dla pracodawcy jako skutek jego działań lub zaniechań prowadzących do naruszeń przepisów z zakresu BHP. Najdalej idące i dolegliwe są sankcje karne przewidziane w Kodeksie karnym. Co więcej, w świetle art. 218, 220 i 221 tego aktu można wskazać, że kary te są zróżnicowane w zależności od rodzaju popełnionego czynu.

Pierwszy z nich przewiduje, że ten, kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub upoczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy (co obejmuje także prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy) lub ubezpieczenia społecznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Następny przepis poświęcony jest już bezpośrednio naruszeniom BHP. Zgodnie z art. 220 kk kto, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (przy czym jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku).

Wreszcie art. 221 kk poświęcony jest szczególnego rodzaju zaniechaniu, a mianowicie nie zawiadomieniu wbrew obowiązkowi w terminie właściwego organu o wypadku przy pracy lub chorobie zawodowej albo nie sporządzeniu lub nie przedstawieniu wymaganej dokumentacji. Osoba dopuszczająca się takiego zachowania podlega grzywnie do 180 stawek dziennych albo karze ograniczenia wolności.

Dr Jakub Szmit,
specjalista z zakresu
prawa pracy

MARCHEW

fol. pixabay

Niedawno miałam okazję rozmawiać z małą dziewczynką o zdrowym jedzeniu. W końcu zapytała „Ciociu, a masz swoje ulubione warzywo?”. Bez chwili zawahania odparłam, że mam i opowiedziałam o nim, ale nie wiem, dlaczego jeszcze o nim nie pisałam artykułu.

Marchew zwyczajna (występuje również pastewna), to chyba najpopularniejsze warzywo korzeniowe uprawiane na całym świecie. Jest rośliną dwuletnią, należącą do rodziny selerowatych (Apiaceae). Chociaż najczęściej spotykamy pomarańczowe marchewki, występują również białe, żółte, czerwone i fioletowe. Mają wiele odmian i różne kształty, ale najważniejszy jest ich smak i wartości odżywcze.

Marchewka jest bardzo bogata w β -karoten (100 g zaspokaja dzienne zapotrzebowanie na witaminę A), co jest ważne dla zdrowia oczu, a ponadto stanowi źródło witamin (C, B1, B2, B3, B6, K) oraz składników mineralnych (potas, wapń, fosfor, żelazo, magnez). Surowa jest niskokaloryczna, 100 g dostarcza nam jedynie 33 kcal i ma niski indeks glikemiczny (IG = 39), dzięki czemu mogą ją spożywać osoby na diecie redukcyjnej oraz diabetycy. Wysoka zawartość błonnika pokarmowego sprawia, że dłużej czujemy sytość.

Dzięki bogactwu zawartych w niej składników odżywczych marchew wspiera: zdrowie oczu i skóry (dzięki witaminie A), układ odporności w walce z infekcjami (witamina C), zdrowe serce (błonnik pomaga w obniżaniu poziomu cholesterolu we krwi; potas reguluje ciśnienie krwi), przewód pokarmowy (błonnik zapobiega zaparciom i wspiera pracę jelit; ugotowana sprawdza się przy np. bieguncie), pracę mózgu (antyoksydanty chronią przed uszkodzeniami i chorobami neurodegeneracyjnymi, np. choroba Alzheimer'a). Ma także swój udział w profilaktyce antyno-



wotworowej niektórych typów raka (m.in. piersi, płuc).

W kuchni jest tzw. warzywem bezresztkowym (w Portugalii owoc), gdyż może być konsumowana w całości. Dodaje się ją do potraw wytrawnych (sałatki, zupy, dania główne) oraz słodkich (wypieki, desery, soki, przeciera, dżemy). Jest jedzona zarówno na surowo, jak i po obróbce termicznej.

UWAGA: Należy zachować umiar i zdrowy rozsądek, gdyż zbyt duże spożycie może prowadzić do karotenemii, czyli żółtawego zabarwienia skóry (nieškodliwe i ustępuje po odstawieniu), ale również do problemów ze wzrokiem czy powiększenia wątroby. Zdarzają się: alergia lub nietolerancja (rzadko) i interakcje z lekami (znacząca zawartość witaminy K może wpływać na działanie leków przeciwzakrzepowych).

Przemysł kosmetyczny wykorzystuje marchew w kosmetykach poprawiających koloryt skóry oraz chroniących przed szkodliwym promieniowaniem słonecznym i spowalniających procesy starzenia (regeneracja, wygładzanie, zwiększenie elastyczności). Ponadto macerat z marchwi odżywia i regeneruje włosy o średniej i wysokiej porowatości, nadaje miękkość i blask, chroni przed promieniowaniem UV, pobu-

dza do szybszego wzrostu, zapobiega ich nadmiernemu wypadaniu oraz rozdławianiu się końcówek.

MACERAT Z MARCHWI

3 średniej wielkości marchewki
1/2 l oleju słonecznikowego

Obraną i startą na tarce o małych oczkach marchew w szklanym pojemniku zalewamy olejem i umieszczamy w ciemnym miejscu na ok. 4 tygodnie (codziennie potrząsamy). Następnie olejek precedzamy przez gazę. Przechowujemy w lodówce do 6 miesięcy. Przed aplikacją należy olej zmieszać z olejem migdałowym lub arganowym w stosunku 1:5, ponieważ w czystszej postaci farbuje.

Niniejszy tekst nie ma aspiracji do zastąpienia kontaktu Czytelniczki z lekarzem, ma natomiast charakter informacyjno-edukacyjny. Autorka żywo interesuje się tematem i zachęca do poszerzania wiedzy z tego zakresu oraz bezwzględnego konsultowania jej przed zastosowaniem ze swoim lekarzem.

Szeptunka

ŻARTY na deser

Kowalski wprowadza się do mieszkania. Właścicielka pokazuje mu wszystkie pokoje.

– Przed panem mieszkał tu pewien wynalazca.

– Ta plamka na suficie, to pewnie ślad po jego eksperymentach?

– Nie. To ślad po tym wynalazcy.

*

Szef napisał do mnie SMS: „Hej, wyślij mi któryś z tych twoich śmiesznych żartów”. Odpisałem: „Później, bo teraz pracuję”.

A on na to: „Ha, ha, to było dobre. Dawaj jeszcze jeden”

*

W lecącym samolocie stewardesa informuje pasażerów przez głośnik:

– Proszę na chwilę zapiąć pasy.

Wszyscy posłusznie wykonują polecenie, samolot przekręca się „do góry nogami” i tak leci. Stewardesa tłumaczy:

– Nasz kapitan ma katar i właśnie zapuszcza sobie krople do nosa. Za chwilę samolot powróci do poprzedniej pozycji.

*

– Panie sprzedawco, mamusia prosiła, żeby panu powiedzieć, że pan mi wczoraj źle resztę wydał.

– No i co chłopczyku, dzisiaj z tym przychodzisz? Dzisiaj to już za późno.

– Naprawdę. Dziękuję! To ja sobie za te 50 zł słodyczy kupię.

*

Pewien 98-letni pan chciał nauczyć się łaciny. Znalazł korepetytora i poprosił o lekcje.

– Ale dlaczego pan w tym wieku chce się łaciny nauczyć? – pyta.

– Wie pan, niedługo umrę i jak pójdę do nieba, to jak inaczej dogadam się ze świętym Piotrem jeśli nie po łacinie?

– Rozumiem. A co jeśli pójdzie pan do piekła?

– Niemiecki już znam.

*

Dwóch robotników naprawia coś w klasztorze. Z podziwem patrzą na wiszące na ścianach obrazy, a jedna z siostr wyjaśnia im:

– To jest Dziewica na skale, to Dziewica z Dzieciątkiem, a to Dziewica ze świętym Józefem.

– Wspaniale! A tamten obraz to także dziewczica? – pyta jeden z robotników.

– Nie, to jest nasza matka generalna! – wyjaśnia siostra.

*

Mąż długo nie wraca do domu. Żona się bardzo niepokoi:

– Gdzież on może być? Może sobie jakąś babę znalazł? – mówi do sąsiadki.

– Ty zaraz myślisz o najgorszym – uspokaja ją sąsiadka – może po prostu wpadł pod samochód.

*

Król przyjechał na polowanie. Kilka godzin później, podczas polowania król pyta sługę:

– Czy trafiłem tego zająca?

– Wasza królewska mość raczył go ułaskawić.

*

Żona przestrzega męża:

– Kaziu, a na tych imieninach nie przesadzaj z alkoholem. Pamiętasz, jak skończyłeś u Kowalskich?

– Nie...

– Tak myślałam...

*

Oskarżony zwraca się do sędziego per „Wysoka Sprawiedliwości”. W końcu sędzia poirytowany mówi:

– Tu nie ma sprawiedliwości! Tu jest sąd!

*

Na siłowni:

– Pali pan?

– Jak smok.

– Alkohol?

– Nie odmawiam.

– Jada pan tłusto?

– Tak, lubię.

– Chce pan z tym skończyć?

– A w życiu!

– To po co pan przyszedł na siłownię?

– Klimatyzację naprawić.

*

Gdy kobieta mówi „Co”, to nie dlatego, że cię nie słyszy. Ona daje ci szansę na zmianę tego co powiedziałeś.

*

Ornitolog osłupiał, gdy zakładając wronie obrączkę usłyszał „tak”.

*

Koleżanka pyta koleżankę:

– To prawdziwe futro?

– Tak, z małpy.

– Super! Wyglądasz, jakbyś się w nim urodziła...

*

Piotruś był już na tyle duży, że można go było samego posłać na plebanię, by dostarczył coś księdzu. Mama tłumaczyła mu, jak ma się zachować:

– Jak tylko ksiądz proboszcz otworzy drzwi, powiedz – Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Po powrocie synka, mama pyta:

– Zrobiłeś wszystko, co ci powiedziałam?

– Nie, bo ksiądz nie było w domu. Otworzyła gospodyni, więc powiedziałem – Zdrowaś Maryjo, łąski pełna.

PODARUJ 1,5%

**Fundacja
„Ruchu Solidarności Rodzin”
organizacja pożytku publicznego**

Nr KRS 0000088689



ul. Królewska 3, 20-109 Lublin

tel. 81 532 08 11 wew. 26

e-mail: fundacja.lublin@solidarnosc.org.pl, www.solidarnoscrodzin.pl

BANK PEKAO S.A. III O/Lublin 88 1240 2382 1111 0000 3895 8209